

## **Wolność synów Bożych na podstawie Rz 8, 12–17 i Ga 4, 1–7**

Hanna Górska

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

hanna.gorska@op.pl  <https://orcid.org/0000-0001-5812-950X>

Niniejszy artykuł jest próbą sformułowania odpowiedzi na pytanie, kim jest osoba, którą teksty Rz 8, 12–17 i Ga 4, 1–7 określają jako „syn Boży” lub „dziecko Boże” oraz jakie powiązania istnieją między stanem się nimi a rzeczywistością wolności. Na początku przyjrzymy się sytuacji człowieka, zanim zostanie obdarowany przybranym synostwem Bożym. Przedstawimy rodzaje niewoli, które wymienia św. Paweł w omawianych przez nas fragmentach oraz obraz nieletniego dziedzica. Następnie przyjrzymy się użytemu przez św. Pawła słownictwu do określenia nowej egzystencji człowieka. Na koniec zaprezentujemy związek między byciem przybranym synem Bożym a wolnością.

### **1. Stan poprzedzający „synostwo Boże”**

Na początku przyjrzymy się temu, jak w sposób metaforyczny św. Paweł przedstawia w Ga 4, 1–7 stan, w którym znajdują się ludzie przed otrzymaniem przybranego synostwa. Druga kwestia, na którą zwrócimy uwagę, to niewola człowieka przedstawiona w Rz 8, 12–17 oraz Ga 4, 1–7.

#### **1.1. νήπιος jako metafora stanu sprzed synostwa Bożego**

W Ga 4, 1–7 osoba niebędąca jeszcze synem Bożym jest porównana przez Pawła do dziecka, które oczekuje czasu wyznaczonego przez ojca, by móc stać się pełnoprawnym, wolnym i niezależnym od opiekunów dziedzicem. Nie może ono rozporządzać ani majątkiem, ani sobą samym. Na określenie tego stanu zostaje użyte greckie słowo νήπιος. Jest to przymiotnik, który oznacza: „niemowlęcy,

dziecinny, nieletni”<sup>1</sup>. Tak więc słowo to wyraża pewną dziecinność, niedojrzałość, niesamodzielność, brak mądrości, nieporadność, czyli cechy, które dotyczą człowieka w bardzo młodym wieku.

Nie wiadomo, jaki wiek musi osiągnąć przedstawione tutaj dziecko, by stać się pełnoprawnym dziedzicem. Jeśli Paweł zaczerpnął swoją ideę z prawa rzymskiego, to dziecko to musiało osiągnąć wiek 7 lat, natomiast jeśli z kultury żydowskiej – byłoby to 12 lub 13 lat. Zdaje się jednak, że kwestia ta jest nieistotna, gdyż św. Paweł pisze, że wiek dziedziczenia został ustalony przez ojca<sup>2</sup>. Ta informacja z punktu widzenia teologicznego jest bardzo istotna, gdyż w dalszej części tego fragmentu funkcję ojca pełni sam Bóg. Wyraźnie zostaje pokazane, że przejście ze stanu bycia dzieckiem podległym wychowawcom, opiekunom do bycia dorosłym człowiekiem, w pełni wolnym dziedzicem jest określone przez ojca. Wynika z tego, że przemiana dawnego zniewolonego człowieka w wolnego przybranego syna Bożego dokonuje się w czasie określonym przez Boga. Fakt ten dodatkowo zostaje podkreślony w Ga 4, 4–5: „Gdy jednak nadeszła pełnia czasu, zesłał Bóg Syna swego, zrodzonego z niewiasty, zrodzonego pod Prawem, aby wykupił tych, którzy podlegali Prawu, abyśmy mogli otrzymać przybrane synostwo”.

Koniec stanu dziecięstwa jest równocześnie początkiem stania się w pełni dziedzicem, nie ma jakiegos czasu przejściowego. Tak samo jest ze zniewoleniem i staniem się synem Bożym. Chrześcijananie w tym samym czasie zostają uwolnieni z niewoli, gdy stają się synami Bożymi. Rzeczywistość wolności jest ściśle złączona czasowo z przemianą egzystencjalną, jaką jest stanie się dzieckiem Bożym. Wolność zawiera się w nowej rzeczywistości, którą jest przybrane synostwo, i jest nieodłączną cechą nowej egzystencji.

Dzięki ukazaniu tego stanu jako dziecięstwa możemy też inaczej spojrzeć na termin „dzieci synowie Boży”. Użycie bowiem przez Pawła terminu *νήπιος* na określenie osoby jeszcze przed staniem się przybranim synem Bożym pozwala zobaczyć, że późniejszy stan nie oznacza dziecinności i niedojrzałości, gdyż był to stan sprzed synostwa, ale jest to bycie dzieckiem z znaczeniu relacji do ojca, którym w tym przypadku jest Bóg. Musimy więc rozdzielić cechy charakteryzujące dziecko na dwie grupy:

---

1 R. Popowski, *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu. Wydanie z pełną lokalizacją greckich haseł, kluczem polsko-greckim oraz indeksem form czasownikowych*, Warszawa 2006, s. 409 (Prymasowska Seria Biblijna).

2 Por. E. Szymanek, *List do Galatów. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Poznań–Warszawa 1978, s. 87 (Pismo Święte Nowego Testamentu w 12 tomach, 6.2).

- 1) te, które wynikają z jego młodego wieku, niedojrzałości;
- 2) przedstawiające relacje dziecko–rodzic.

Podział ten zaprezentujemy szerzej w dalszej części naszej pracy.

## 1.2. Bycie niewolnikiem jako stan sprzed synostwa Bożego

Nowy Testament w sposób symboliczny za niewolnika uznaje człowieka, który nie został jeszcze wyzwolony przez Chrystusa poprzez Jego mękę, śmierć i zmartwychwstanie. Taka osoba jest niezdolna dokonać w swoim życiu jakichkolwiek zmian dotyczących duchowej egzystencji. Człowiek ten jest niewolnikiem grzechu, który prowadzi do śmierci<sup>3</sup>. Nowy Testament często przeciwstawia starego człowieka, który poddany jest w niewolę, nowemu człowiekowi wyzwolonemu przez Chrystusa<sup>4</sup>. Niewolnictwo w czasach biblijnych było częstym zjawiskiem (1 Kor 12, 13; Ga 3, 28; 4, 1; Dz 16, 16; Ef 6, 5; Kol 3, 22). Z tego powodu używanie takich określeń jak „człowiek wolny” czy „niewolnik” było w tamtych czasach czytelnym symbolem<sup>5</sup>.

Teksty Ga 4, 7 oraz Rz 8, 15 ukazują, że stan człowieka sprzed synostwa Bożego związany jest z niewolą. Wiąże się to w sposób ścisły z odczuwaniem lęku. „Nie otrzymaliście przecież ducha niewoli, by się znowu pogрузić w bojaźni” (Rz 8, 15). Życiu niewolnika towarzyszył bowiem nieustanny strach. Powodów ku temu było wiele. Niewolnik w każdej chwili był zobowiązany do zrezygnowania z własnej woli na rzecz woli swego pana i musiał poddać się jego rozkazom. Dodatkowo lęk ten był podtrzymywany przez możliwość otrzymania kary, również takiej, która mogłaby go pozbawić życia. Tak więc niewolnik przeniknięty był nieustannie strachem o swoje życie i stałą niepewnością swojego losu<sup>6</sup>.

Według św. Pawła tym, co czyni człowieka niewolnikiem, jest grzech rozumiany jako osobowa moc, tyran trzymający ludzkość w niewoli (Rz 3, 9; Ga 3, 22). Do utrzymywania władzy nad ludźmi grzech posługuje się głównie ciałem człowieka, Prawem, mocami demonicznymi oraz śmiercią. Natomiast

---

3 Por. B. Widła, *Słownik antropologii Nowego Testamentu*, Warszawa 2003, s. 148 (Prymasowska Seria Biblijna).

4 Por. tamże, s. 147.

5 Por. tamże, s. 148.

6 Por. K. Romaniuk, *List do Rzymian. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Poznań–Warszawa 1978, s. 169–174 (Pismo Święte Nowego Testamentu w 12 tomach, 6.1).

tym, który wyzwala człowieka z tej niewoli, jest Chrystus<sup>7</sup>. Dokonuje się to dzięki Jego śmierci i zmartwychwstaniu. Człowiek może odtąd żyć w wolności od grzechu (Rz 6, 6; 7, 25), Prawa (Rz 7, 4–6; Ga 4, 4–7), śmierci (Rz 6, 8–11; 1 Kor 15, 22), potęg (Rz 8, 37–39; Ef 6, 10–17). Nawet jeśli dana osoba jest niewolnikiem w znaczeniu społecznym, jest ona wolna wewnętrznie dzięki Chrystusowi (1 Kor 7, 23). Wyzwolenie to nie oznacza jednak, że człowiek może robić, co zechce. Wolność musi być przez człowieka dobrze wykorzystana (1 Kor 6, 12; 10, 23). Jest to wolność, która jednocześnie jest poddaniem się w niewolę Bogu. Ponadto istnieje niebezpieczeństwo powrotu do dawnego życia. Pomimo tego, że chrześcijanin już raz umarł dla grzechu i ciała, to jednak ma on możliwość powrotu do egzystencji „starego człowieka”, a co za tym idzie – niewoli. Takiemu człowiekowi grozi wówczas śmierć gorsza od tej fizycznej (Rz 8, 13)<sup>8</sup>.

W omawianych przez nas fragmentach Paweł pisze o niewoli żywiołów tego świata (Ga 4, 3), Prawa (Ga 4, 5), ciała, a w konsekwencji – śmierci (Rz 8, 12–14). Nie są to jedyne rodzaje niewoli, które przedstawia w swoich Listach św. Paweł. My jednak zajmiemy się tylko tymi, które występują w omawianych przez nas fragmentach.

### 1.2.1. Niewola żywiołów tego świata

Paweł w Ga 4, 3 pisze o tym, że „jak długo byliśmy nieletni, pozostawaliśmy w niewoli «żywiołów tego świata [τά στοιχεία τοῦ κόσμου]»”. Określenie τὰ στοιχεία τοῦ κόσμου jest trudne do przetłumaczenia. Pierwotnie słowo to oznaczało „szereg” np. żołnierzy. Następnie jego znaczenie zmieniło się na „alfabet” oraz zaczęło wyrażać każdą elementarną wiedzę. Według niektórych Paweł przy pomocy tego określenia odnosi się do czasów, kiedy Galilejczycy wierzyli w fatalistyczny wpływ gwiazd. W starożytności bowiem ludzie zwracali dużą uwagę na astrologię. Gwiazdy decydowały o ludzkim losie, przysądzały o tym, co miało się wydarzyć. Τὰ στοιχεία τοῦ κόσμου mogą także oznaczać „siły kosmiczne”, przez które rozumie się zarówno dobre jak i złe duchy rządzące gwiazdami. Nie posiadamy jednak żadnych dowodów na to, iż w czasach biblijnych pod tym pojęciem ludzie mogli rozumieć jakieś duchy

7 Por. *Słownik teologii św. Pawła*, red. G. F. Hawthorne, R. P. Martin, D. G. Reid, red. nauk. wyd. pol. K. Bardski, tł. L. Canghellaris et al., Warszawa 2010, s. 919 (Prymasowska Seria Biblijna).

8 Por. K. Romaniuk, *List do Rzymian...*, dz. cyt., s. 169.

lub ciała niebieskie. Τα στοιχεία τοῦ κόσμου może być także rozumiane jako „konstruktywne elementy świata”, do których należą żywioły: woda, ziemia, ogień i powietrze. Jednak nie do końca wiadomo, co miałyby wówczas wyrażać taka „niewola” w Liście do Galatów. Istnieje również hipoteza, że Paweł pod tym pojęciem rozumiał pewne podstawowe, a nawet prymitywne zasady. W takim ujęciu tekst ten mówiłby o tym, że zarówno Żydzi, jak i poganie podlegli są niewoli niedoskonałych zasad moralnych i religijnych. Zdaje się więc być najbardziej prawdopodobne właśnie takie rozumienie τὰ στοιχεία τοῦ κόσμου. Paweł mówiłby wówczas o niewoli Prawa oraz o jakimś jego odpowiedniku wśród pogan, czyli o pewnych przekonaniach, prawach kultu pogańskiego. Potwierdzeniem tego mogłyby być wersety Ga 4, 8, który mówi o służbie pogańskim bożkom<sup>9</sup>.

### 1.2.2. Niewola Prawa

Według fragmentu Ga 4, 1–7 niewolnikiem czyni człowieka również podległość Prawu. Ten, kto nadal idzie drogą dawnego życia, czyli w niewoli Prawa, nadal jest dzieckiem, a nie pełnoprawnym dziedzicem. Natomiast ten, kto idzie drogą łaski, staje się dojrzałym, zyskuje prawa osoby wolnej<sup>10</sup>. Żydzi, którzy mimo że są dziedzicami i zostali nazwani synami Bożymi, nie są wolni w pełen sposób, nie posiadają prawa do dziedziczenia, ani nie mogą w pełni sobą rozporządzać. Trwają oni nadal w zniewoleniu Prawa, które jest ich wychowawcą (Ga 3, 23–26). Mimo że są dziedzicami, to jeszcze nie są w stanie odziedziczyć nic z tego, co ma ojciec.

### 1.2.3. Niewola ciała i śmierci

W Rz 8, 12–17 określenie tego, co zniewala człowieka, zdaje się być mniej oczywiste. Cały siódmy rozdział Listu do Rzymian jest poświęcony co prawda tematyce uwolnienia spod Prawa, jednakże w samym ósmym rozdziale widzimy temat życia według Ducha, a nie problem bycia w niewoli Prawa.

Tym, co zniewala, zdaje się być w tym fragmencie „droga według ciała”. Zdaje się to odnosić bardziej do ludzi pochodzenia pogańskiego niż żydowskiego, a jednocześnie widzimy w tym tekście sformułowania (w. 3–4), które

<sup>9</sup> Por. E. Szymanek, *List do Galatów...*, dz. cyt., s. 88–89.

<sup>10</sup> Por. Tamże, s. 46–48.

odnoszą się wyraźnie do osób żydowskiego pochodzenia. Dodatkowym argumentem, który świadczyłby o tym, że fragment ten mówi o Żydach, określając ich jako „niewolników” jest w. 17, w którym pojawia się wzmianka o tym, że dziedzictwo było przez Boga obiecane już wcześniej<sup>11</sup>.

## 2. Kto jest „synem Bożym?”

W Biblii znajduje się ponad 500 wzmianek na temat dzieci. Musimy jednak, jak już zwróciliśmy na to uwagę wcześniej, rozdzielić cechy dziecka, na te, które odnoszą się:

1) do dziecka jako człowieka w młodym wieku i które są metaforą osoby sprzed synostwa Bożego;

2) do dziecka jako osoby w relacji do rodziców, które w omawianych przez nas fragmentach wyrażają stan przybranego synostwa Bożego.

Dziecko z racji swojego wieku jest niedojrzałe, a jego postępowanie często jest nieprzemyślane, szczególnie pod względem konsekwencji. Jest ono niechętnie do pracy (Mt 11, 16) i odrzuca trud (Oz 13, 13). Ma problem z określeniem tego, co jest złe, a co dobre; jest też podatne na zło (Jr 4, 22).

Dziecko w znaczeniu relacji do rodziców przede wszystkim jest symbolem ogromnej miłości zarówno dziecka do rodzica, jak i na odwrót, szczególnie widoczne jest to w Biblii, gdzie dziecko stanowi Boże błogosławieństwo w przeciwieństwie do braku potomstwa, które uznawane było za przekleństwo, Bożą karę (Ps 113, 9; 127, 3; 128, 5–6). Relacja ta jest również oparta na wielkim zaufaniu. Dziecko ufa swoim rodzicom, że obronią je przed niebezpieczeństwem (1 Krl 8, 12; 10, 1), nauczą właściwego postępowania, pomogą, kiedy będzie trzeba, zapewnią warunki potrzebne do życia (Rdz 31, 16; 47, 24; Mt 7, 11), nie skrzywdzą go. Rodzic natomiast stara się spełnić te oczekiwania, by nie zawieść pokładanej w nim nadziei i zaufania, którym darzy go potomstwo, pragnie dla dziecka wszystkiego, co najlepsze<sup>12</sup>.

11 Por. K. Romaniuk, *List do Rzymian...*, dz. cyt., s. 173–174.

12 Por. L. Ryken, J. C. Wilhoit, T. Longman, *Słownik symboliki biblijnej. Obrazy, symbole, motywy, metafory, figury stylistyczne i gatunki literackie w Piśmie Świętym*, Warszawa 1998, s. 173–175 (Prymasowska Seria Biblijna).

## 2.1. Przybrane synostwo

Termin  $\eta$  υιοθεσία należy do technicznego języka prawniczego świata grecko-rzymskiego. Etymologicznie słowo to oznacza w sensie czynnym „przyjęcie kogoś”, natomiast w pasywnym – „to co zostało przyjęte”<sup>13</sup>. W Nowym Testamencie występuje tylko 5 razy. Raz w formie υιοθεσίας (Rz 8, 15), trzy razy υιοθεσίαν (Rz 8, 23; Ga 4, 5; Ef 1, 5) oraz jeden raz jako υιοθεσία (Rz 9, 4). Jak więc można zauważyć, jest to bardzo rzadkie słowo aż 3 razy występujące w Liście do Rzymian. Określenie to występuje jeszcze 2 razy, ale tylko w Listach św. Pawła. Zostało użyte tylko raz w odniesieniu do Izraelitów (Rz 9, 4), a czterokrotnie – do chrześcijan (Ga 4, 5; Rz 8, 15. 23; Ef 1, 5)<sup>14</sup>.

Nie do końca jednak wiadomo, jak należy tłumaczyć greckie  $\eta$  υιοθεσία. Czy powinno się je rozumieć jako „przybrane synostwo” czy może bardziej ogólnie po prostu jako „synostwo”. Bardziej prawdopodobne wydaje się jednak pierwsze znaczenie tego terminu: „przybrane synostwo”.

Sama idea synostwa Bożego nie jest niczym nowym, gdyż była już znana w Starym Testamencie, gdzie Izrael nazywany był „pierworodnym synem Boga” (Wj 4, 22)<sup>15</sup>. U Pawła idea ta jest natomiast ściśle związana z Duchem Świętym. W Rz 8, 15 pojawia się nawet sformułowanie „duch przybrania za synów” ( $\piνεϋμα υιοθεσίας$ )<sup>16</sup>. Jednakże nie jest do końca pewne, czy jest tu mowa o Duchu Świętym. Nie wiemy, co Paweł rozumiał przez to sformułowanie. Określenie  $\tau\acute{o} \piνεϋμα$  może w tym miejscu oznaczać również dar Ducha Świętego w człowieku lub ludzki umysł<sup>17</sup>.

Przybrane synostwo chrześcijan przez Boga jest nowym rodzajem relacji między człowiekiem a Bogiem. Jest to rzeczywistość zupełnie inna niż adopcja dokonana przez człowieka. Boże ojcostwo jest o wiele bardziej rzeczywiste ze względu na to, że Bóg tchnął w każdego człowieka życie. Bóg poprzez przybranie ludzi za swoich synów czyni ich jednocześnie nowym stworzeniem, wprowadza w nową egzystencję, której obcy jest stan niewoli<sup>18</sup>.

13 W. Marchel, *Abba, Père! La prière du Christ et des chrétiens. Etude exégétique sur les origines et la signification de l'invocation à la divinité comme père, avant et dans le Nouveau Testament*, Roma 1971, s. 202–207 (Analecta Biblica, 19A).

14 Por. *Słownik teologii św. Pawła*, dz. cyt., s. 673.

15 Por. J. Stępień, *Przybrane synostwo Boże w Rz 7–8. Z duchowości św. Pawła*, „Collectanea Theologica” 55 (1985) fasc. 2, s. 19.

16 Por. *Słownik teologii św. Pawła*, dz. cyt., s. 673–674.

17 Por. W. Marchel, *Abba, Père! La prière du Christ et des chrétiens...*, dz. cyt., s. 202–207.

18 Por. tamże.

## 2.2. Synowie czy dzieci Boże?

Na koniec naszego rozważania na temat tego, kim są synowie Boży, przyjrzymy się greckiemu słownictwu, które występuje w tych dwóch fragmentach. W Ga 4, 1–7 spotykamy jedynie określenie υιοι θεου, czyli „synowie Boży”, natomiast w Rz 8, 12–17 pojawia się nie tylko υιοι θεου, ale również τέκνα θεου, czyli „dzieci Boże”.

### 2.2.1. τó τέκνον

Słowo τó τέκνον występuje w Biblii 99 razy. Etymologicznie słowo to pochodzi od „nosić, rodzić” i oznacza w swoim pierwotnym znaczeniu dziecko w stosunku do swoich rodziców (Mk 12, 19; 13, 12; Łk 1, 7; 2 Kor 12, 14). Słowo używane jest również w znaczeniu przenośnym. Mieszkańcy miast są określanii jako ich dzieci właśnie przy użyciu słowa τó τέκνον (Mt 23, 37; Łk 19, 44; Ga 4, 25). Termin ten określa również zwolenników danej herezji oraz używane jest w odniesieniu do tych, którzy stoją po stronie diabła („dziećmi diabła”), oraz tych, którzy znajdują się w opozycji do nich, czyli „dzieci Boże” (Dz 13, 10; 1 J 3, 10). W szerszym znaczeniu może także oznaczać „potomstwo człowieka”<sup>19</sup>.

Śledząc występowanie określenia τó τέκνον w Nowym Testamencie, możemy zauważyć, że słowo to występuje głównie w relacjach rodzinnych i oznacza pokrewieństwo między τó τέκνον a rodzicami. Termin ten jest używany również jako określenie relacji osób niespokrewnionych. Właśnie za pomocą tego słowa Jezus określa swoich uczniów jako „dzieci” (Mk 10, 24). Teologia Nowego Testamentu posługuje się tym słowem głównie ze względu na takie cechy dziecka jak jego zależność od rodziców, potrzeba bezgranicznego zawierzenia. Dziecko potrzebuje ojca oraz nauczyciela, który będzie służył radą nawet w późniejszym wieku<sup>20</sup>.

### 2.2.2. ó υιός

Słowo ó υιός występuje w Biblii 379 razy, co oznacza, że występuje prawie 4 razy częściej niż τó τέκνον<sup>21</sup>. Pojęcie „syn” zarówno w Starym jak i Nowym

<sup>19</sup> *Exegetisches Wörterbuch zum Neuen Testament*, hrsg. von H. Balz, G. Schneider, t. 3, Berlin 1983, s. 818–819.

<sup>20</sup> Por. B. Widła, *Słownik antropologii Nowego Testamentu...*, dz. cyt., s 63.

<sup>21</sup> *Exegetisches Wörterbuch zum Neuen Testament*, dz. cyt., t. 3, s. 914.



Testamencie ma szeroki zakres znaczeniowy. Najczęściej używane jest w znaczeniu biologicznego pokrewieństwa, natomiast w znaczeniu metaforycznym jest stosowane do wyrażenia wielu różnorodnych rzeczywistości. I tak w liczbie mnogiej często w Starym Testamencie łączone jest ze słowem „Izrael” w celu wyrażenia tej społeczności lub jakiejś grupy należącej do tego narodu. W Starym Testamencie spotykamy również ludzi zwanych „synami proroków”, w ten sposób zostają określone uczniowie proroków. Możemy spotkać się ponadto z takimi określeniami jak „synowie Kenosza” (Lb 21, 29) czy „synowie Beliala” (Pwt 13, 13). W ten sposób określano osoby, które powierzyły się opiece jakiegoś bóstwa<sup>22</sup>. Jezus natomiast swoich uczniów określa jako „dzieci” (τό τέκνον), a nie jako „synów” (ὁ υἱός)<sup>23</sup>. Taka zmiana jest uzasadniona, jeśli spojrzymy na stosowanie określenia „synowie Boży” w Nowym Testamencie, ponieważ owo synostwo ludzi względem Boga opiera się na synostwie Jezusa jako pierwotnego syna Bożego.

Bycie synem w dosłownym rozumieniu wyraża relację oraz towarzyszące jej uwarunkowania. Słowo to bywa też używane w znaczeniu przenośnym, wówczas należy uwzględnić, jaki aspekt tej relacji autor chciał wypuklić, dotyczy się to również zastosowania tego terminu do wyrażenia jakiejś prawdy religijnej, jak w przypadku omawianych przez nas fragmentów<sup>24</sup>. Teksty o przybranym synostwie chrześcijan na pewno pozbawione są aspektu genealogicznego, pochodzenia poprzez zrodzenie, zawierają za to perspektywę dziedziczenia.

Zwrot „synowie Boży” pojawia się już w Starym Testamencie. Po pierwsze używany jest jako określenie Izraela (Wj 4, 22; Oz 11, 1), jest tytułem królewskim nadawanym podczas koronacji (Ps 2, 7). Również aniołowie w Starym Testamencie określani są jako „synowie Boży” (Hi 38, 7), są nimi też ludzie odznaczający się sprawiedliwością (Mdr 2, 18). Widzimy więc, że w Starym Testamencie „syn Boży” nie jest terminem, który wskazuje na biologiczne pokrewieństwo człowieka z Bogiem<sup>25</sup>. Jednak prezentuje on inne rozumienie tego, czym jest „syn Boży” w porównaniu do Nowego Testamentu, gdzie tytułem tym określane jest przede wszystkim Jezus, a następnie ze względu na Jego synostwo są w ten sposób nazywani również chrześcijanie. Najbliższe

22 Por. *Encyklopedia Biblijna*, red. P. J. Achtemeier, red. nauk. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa 2004, s. 1160–1161 (Prymasowska Seria Biblijna).

23 Por. tamże.

24 Por. B. Widła, *Słownik antropologii Nowego Testamentu...*, dz. cyt., s. 16.

25 Por. *Encyklopedia Biblijna...*, dz. cyt., s. 1161.

myśli Nowego Testamentu jest określanie jako „synów Bożych” Izraelitów. Jednakże i tutaj dochodzi do dość znaczących zmian. Synostwo Izraela dotyczy całego narodu, społeczności, a w Nowym Testamencie wyraża relacje z Bogiem poszczególnych chrześcijan, ponadto dopiero Boże synostwo chrześcijan jest tym, które wiąże się z pełną wolnością.

Podczas gdy słowo „dziecko” wyraża bardziej na relację, w której podąża się za rodzicem z pełnym zaufaniem i poczuciem bezpieczeństwa, to określenie „synostwo” związane jest godnością potomka, zwłaszcza jeżeli weźmiemy pod uwagę kulturę czasów biblijnych i np. prawo dziedziczenia. Widzimy więc, że te dwa terminy nadają relacji przedstawionej w tym fragmencie znacznie szersze i bardziej zróżnicowane niż tylko ucięcie dyskusji na temat płci przybranego dziecka Bożego.

#### 4. Wolność synów Bożych

Wolność w tych fragmentach zawiera się w samym staniu się synem Bożym. Niewola nie jest przeciwstawiona wolności, ale przybranemu synostwu. Wyraźnie widać to w Rz 8, 15, gdzie „duch niewoli” (πνεῦμα δουλείας) przeciwstawiony jest πνεῦμα υιοθεσίας, czyli „duchowi przybrania za synów”. Ukazuje to w sposób wyraźny, że dla św. Pawła przybrane synostwo chrześcijan zawiera w sobie wolność, ale jednocześnie ta nowa egzystencja człowieka nie jest tylko wolnością, ale czymś więcej. Św. Paweł zamiast o „duchu wolności” pisze o „duchu przybrania za synów”, ukazując w ten sposób, że wolność jest jednym, ale nie jedynym, aspektem tego, co się dokonało w człowieku. Człowiek więc otrzymuje znacznie więcej niż tylko wyzwolenie z niewoli. Przybrane synostwo to wolność i znacznie więcej niż wolność – to także godność, bo chrześcijanin staje się nie tylko synem, ale także i dziedzicem. Υιοθεσίας zawiera ponadto w sobie obraz nowej relacji człowieka z Bogiem – jest to relacja pełna miłości.

Wolność, której doświadczają chrześcijanie będący synami Bożymi, może być jednak utracona, o czym czytamy m.in. w Ga 4, 8–11. Jest pewną rzeczywistością, o którą chrześcijanie muszą cały czas dbać, postępować nieustannie według natchnień Ducha, by nie utracić raz otrzymanego daru wolności.

Gdy spojrzymy na dalszą część Listu do Rzymian, zobaczymy, że przybrane synostwo oraz związana z nim wolność są oczekiwane przez całe stworzenie z wytęsknieniem (Rz 8, 19–23). Ta wolność jest więc czymś upragnionym,

wypatrywanym z niecierpliwością nie tylko przez ludzi. Ukazuje to wielkość tego daru oraz przyszłą powszechność wolności oraz współdziałanie całego stworzenia w nowej egzystencji, jaką jest Boże synostwo.

Jednym ze sposobów, w którym przejawia się synostwo Boże, jest zwracanie się do Boga: „Abba, Ojcze”. Pomimo że w Rz 8, 15 tymi, którzy wołają, są chrześcijanie, a w Ga 4, 6 – sam Duch, to jednak sama treść tego zwrotu jest w obu tekstach identyczna:  $\alpha\beta\beta\alpha \acute{o} \pi\alpha\tau\acute{\eta}\rho$ . Po aramejskim słowie  $\alpha\beta\beta\alpha$  następuje jego greckie tłumaczenie, czyli  $\acute{o} \pi\alpha\tau\acute{\eta}\rho$ . Zachowanie aramejskiej formy oraz jej greckie powtórzenie zwracają uwagę wielu badaczy. To wezwanie zdaje się być dobrze znane pierwszym chrześcijanom. Wspólnoty grecko-hellenistyczne musiały je przejąć od palestyńskich, a te z kolei od samego Chrystusa, który używał takich wezwań do Boga według przekazu Ewangelistów (Mk 14, 36; Mt 11, 26)<sup>26</sup>. Wołanie to wyraża dokonaną w chrześcijanach przemianę, która nie jest tylko powierzchowna, ale dogłębnie przenika, przemienia człowieka, który dzięki temu może do Boga wołać „Abba, Ojcze”. Wołanie w Duchu „Abba, Ojcze” jest pewnego rodzaju zaświadczeniem naszej wolności. Duch jest tym, który przynosi człowiekowi wolność. Gdy zamieszkuje On w człowieku, chrześcijanin doświadcza radykalnej przemiany wszystkich swoich dążeń, całego swojego życia. Ciało przestaje odnosić zwycięstwo nad człowiekiem<sup>27</sup>. Nasze wołanie w Duchu „Abba, Ojcze” jest niejako zaświadczeniem nie tylko tego, iż staliśmy się synami Bożymi, i ta tajemnica jest dla nas rzeczywista, ale również ukazuje wolność chrześcijan, gdyż to Duch, który w nich zamieszkuje, woła w ten sposób. A skoro jest w nich Duch – są wolni.

## 5. Wnioski końcowe

Człowiek podlega wielu zniewoleniom. Św. Paweł stan ten porównuje do dziecka, które z jednej strony jest dziedzicem, a z drugiej, z racji swej dziecinności i niedojrzałości niczym nie równi się od niewolnika, nie ma władzy ani nad odziedziczonym majątkiem, ani nie może rozporządzać w pełni własnym życiem, podlega wychowawcom. Pełnoprawnym dziedzicem i rzeczywiście wolnym człowiekiem stanie się dopiero w momencie wyznaczonym przez

---

<sup>26</sup> Por. tamże, s. 105–106.

<sup>27</sup> Por. A. Dalbesio, *Duch Święty w Nowym Testamencie, w Kościele, w życiu chrześcijańskim*, przekł. K. Mądel, Kraków 2001, s. 103–105.

jego ojca. Wyzwolenie, które zawiera się w nowej egzystencji chrześcijan, czyli bycie przybranymi synami Bożymi, nadejdzie w czasie określonym przez Boga. Jednocześnie, jak przedstawia omówiony fragment z Listu do Galatów, potrzebny jest wysiłek, którym jest podążanie drogami Ducha przy rezygnacji z życia według ciała. Istnieje też ryzyko powrotu do niewoli, dzieje się tak wówczas, gdy człowiek postanowi porzucić życie według Ducha i zacznie podążać według pragnień ciała.

Nowa egzystencja jest we fragmentach Rz 8, 12–17 i Ga 4, 1–7 wyrażona za pomocą trzech określeń: „przybrane synostwo”, „syn Boży”, „dziecko Boże”. Poprzez różnorodność użytych sformułowań widzimy, że stan ten obejmuje zarówno mężczyzn, jak i kobiety, oraz to, że stan ten odnosi się zarówno do relacji dziecko–rodzic, czyli chrześcijanin–Bóg, jak i do godności synowskiej i prawa dziedziczenia.

Wolność, którą chrześcijanin otrzymuje, stając się Bożym synem, jest tylko pewnym przejawem, cechą nowej egzystencji. „Duch niewoli” zostaje przeciwstawiony „duchowi przybrania za synów”, co ukazuje, że człowiek zyskuje coś o wiele większego niż tylko wolność, a mianowicie nową relację z Bogiem. Chrześcijanin wkracza w bardzo bliską relację ze swoim Stwórcą oraz staje się współdziedzicem razem z Chrystusem.

Dar „przybranego synostwa Bożego” jest czymś o wiele większym niż tylko wolnością. Człowiek jest zaproszony do przyjęcia tego daru, jednocześnie jednak św. Paweł ukazuje konieczność przemiany życia, pójście za Duchem drogą, którą On prowadzi, i nieschodzenia z niej. Wolność, którą otrzymuje chrześcijanin w tej nowej egzystencji, może zostać utracona, dlatego wymagane jest nieustanne zapatrzanie się w Ducha i kroczenie Jego ścieżkami, „albowiem wszyscy ci, których prowadzi Duch Boży, są synami Bożymi” (Rz 8, 14).

## Abstrakt

### **Wolność synów Bożych na podstawie Rz 8, 12–17 i Ga 4, 1–7**

Artykuł przedstawia powiązanie między stanem przybranego synostwa Bożego chrześcijan a wolnością człowieka na podstawie fragmentów Rz 8, 12–17 i Ga 4, 1–7. Na początku przedstawiony zostaje stan człowieka, zanim jeszcze zostanie obdarowany nową egzystencją, którą jest bycie Bożym dzieckiem. Omówione zostają rodzaje niewoli, które w tych dwóch fragmentach przedstawia św. Paweł oraz symbolika małoletniego dziedzica. W następnej części artykułu przedstawione zostaje greckie słownictwo, którego używa św. Paweł do opisanego stanu nowej egzystencji chrześcijan, a mianowicie: ἡ υἰοθεσία

τό τέκνον, ὁ υἱός. Ostatnia część pracy poświęcona jest natomiast powiązaniu, które istnieje między przybranym synostwem Bożym oraz wolnością.

**Słowa kluczowe:** wolność, dziecko Boże, syn Boży, List do Galatów, List do Rzymian

## Abstract

### The Freedom of the Sons of God on the Basis of Romans 8 : 12–17 and Galatians 4 : 1–7

This article presents the connections between the state of being an adopted son of God by Christians and the freedom of humanity on the basis of Romans 8 : 12–17 and Galatians 4 : 1–7. At the beginning, it presents the state of the person before he or she is granted new existence and is a child of God. The different kinds of slavery that in these two fragments are presented by St. Paul and the symbolism of the young heir are discussed. The next part of the article presents Greek words that St. Paul uses to describe the state of the new existence of Christians; namely: ἡ υιοθεσία τό τέκνον, ὁ υἱός. The last part of this article is devoted to the connection that exists between being an adopted son of God and freedom.

**Keywords:** freedom, child of God, son of God, Epistle to the Galatians, Epistle to the Romans

## References

- Achtemeier, P. J., & Chrostowski, W. (Eds.). (2004). *Encyklopedia biblijna* (G. Berny, Trans.; 3rd ed.). Oficyna Wydawnicza Vocatio.
- Balz, H., & Schneider, G. (Eds.). (1983). *Exegetisches Wörterbuch zum Neuen Testament* (Vol. 3). Kohlhammer.
- Dalbesio, A., & Mądel, K. (2001). *Duch Święty w Nowym Testamencie, w Kościele, w życiu chrześcijańskim*. WAM.
- Hawthorne, G. F., Martin, R. P., Reid, D. G., & Bardski, K. (Eds.). (2010). *Słownik teologii św. Pawła* (L. Canghellaris, Trans.). Oficyna Wydawnicza Vocatio.
- Marchel, W. (1971). *Abba, Père! La prière du Christ et des chrétiens. Etude exégétique sur les origines et la signification de l'invocation à la divinité comme père, avant et dans le Nouveau Testament*. Biblical Institute Press.
- Popowski, R. (2006). *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu. Wydanie z pełną lokalizacją greckich haseł, kluczem polsko-greckim oraz indeksem form czasownikowych* (4th ed.). Vocatio.
- Romaniuk, K. (Ed.). (1978). *List do Rzymian. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*. Pallottinum.
- Ryken, L., Longman, T., & Wilhoit, J. (1998). *Słownik symboliki biblijnej. Obrazy, symbole, motywy, metafory, figury stylistyczne i gatunki literackie w Piśmie Świętym* (Z. Kościuk, Trans.). Vocatio.
- Stępień, J. (1985). Przybrane synostwo Boże w Rz 7–8. Z duchowości św. Pawła. *Collectanea Theologica*, 55(2), 19–27.
- Szymanek, E. (Ed.). (1978). *List do Galatów. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*. Pallottinum.
- Widła, B. (2003). *Słownik antropologii Nowego Testamentu*. Oficyna Wydawnicza Vocatio.